

Sygn. akt V KK 410/18

POSTANOWIENIE

Dnia 11 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

w sprawie A. K.
skazanego z art. 282 k.k. i in.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej
na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
w dniu 11 czerwca 2019 r.
kasacji wniesionych przez obrońców skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 28 grudnia 2017 r., sygn. akt II AKa (...)
zmieniającego częściowo wyrok Sądu Okręgowego w O.
z dnia 26 czerwca 2017 r., sygn. akt III K (...)

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasacje, jako oczywiście bezzasadne;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 czerwca 2017 r. Sąd Okręgowy w O., sygn. akt III K (...) uznał A. K. za winnego popełnienia trzech przestępstw wyczerpujących dyspozycję odpowiednio, art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. art. 158 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k.; art. 263 § 1 k.k.; art. 229 § 3 k.k. i za to wymierzył mu kary: dwa lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 100 stawek dziennych, przyjmując, iż jedna stawka dzienna grzywny odpowiada kwocie 50 złotych, a także dwukrotnie kary po dwa lat pozbawienia wolności. Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86

§ 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym sprzed dnia 1 lipca 2015 r. za zbiegające się przestępstwa wymierzono A. K. karę łączną trzech lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Nadto orzeczono na rzecz pokrzywdzonego nawiązkę.

Apelację od wyroku złożyli wszyscy obrońcy oskarżonego, zaskarżając wyrok w całości.

Adw. Ł. K. zarzucił wyrokowi:

„ I. obrazę przepisów postępowania karnego, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia,

- a to art. 7 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 171 § 7 k.p.k. poprzez oparciu orzeczenia w pkt 3 i 6 części dyspozytywnej wyroku na wybranych wyjaśnieniach J. K. złożonych w postępowaniu przygotowawczym, które jak wynika z jego depozycji z dnia 22.03.2005r., iż: „prokurator i przesłuchujący mnie policjanci żądali podania ode mnie takich wiadomości, zanim zaczęli pisać zostało to O wyjaśnione i nie chcieli uwierzyć, że zrobiłem to bez pieniędzy, powiedzieli, że nikt mi w takie rzeczy uwierzyć, że lepiej będzie dla mnie jeśli to będzie wersja z pieniężkami”, podtrzymanych na rozprawie głównej, zostały pozyskane w warunkach wyłączających swobodę wypowiedzi, co w konsekwencji winno skutkować zakazem wykorzystania ich jako dowodu w sprawie,

- a to art. 7 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. poprzez nieuzasadnione oddalenie na rozprawie wniosku dowodowego obrońcy o przesłuchanie w charakterze świadków osób rozpoznanych przez A. M. jako zbywców broni, przewiezionej następnie do Polski, a ustalonych z imienia i nazwiska przez Policję z H. w sytuacji, gdy zeznania A. M. budziły wątpliwości Sądu i zaledwie w części, wybiórczo przez Sąd zostały uznane za wiarygodne, a mimo to, bez koniecznej ich weryfikacji Sąd uznał je za podstawy ustaleń,

- a to art. 7 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej oceny zeznań A. M., który na rozprawie w dniu 8 lutego 2012 r. podobnie jak na rozprawie w niniejszym postępowaniu składając wyjaśnienia w sprawie podtrzymał wszystkie odczytane mu przez Sąd wyjaśnienia składane w postępowaniu przygotowawczym, choć każdorazowo odmiennie

przedstawił w nich przebieg zdarzeń dotyczących handlu bronią i jej przewiezienia do Polski z Czech, w tym sprzecznie opisywał krąg osób zlecających i dokonujących przewóz broni, a także ilość broni, jej umiejscowienie w pojeździe, a także wynagrodzenie jakie miał za przewóz otrzymać i w konsekwencji oparciu czynionych ustaleń na niespójnych, niejasnych i sprzecznych wewnętrznie depozycjach A. M., z jednoczesnym całkowitym pominięciem dowodów dla oskarżonego korzystnych, o charakterze obiektywnym, a to zeznań w/w świadka złożonych przed Sądem Apelacyjnym w (...), w których zakwestionował swą znajomość z A. K., a także fakt wspólnego popełniania przestępstw oraz logicznych i konsekwentnych zeznań A. S., który wskazywał na koniunkturalną postawę A. M. pomawiającego o udział w niepopełnionych przestępstwach, a nadto opinię prywatną sporządzoną dla potrzeb niniejszego postępowania, z której wynika, iż nie było możliwe ukrycie w pojeździe broni w sposób jaki został opisany przez A. M.

- a to art. 7 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej oceny zeznań D. M., A. Z., B. W., A. G. oraz R. P. i dowolne przyjęcie, że oskarżony A. K. wspólnie i w porozumieniu z J. B. i A. K. pozbawił wolności R. P. w samochodzie na trasie O. - K., a następnie w lesie działając wspólnie z H. P. poprzez bicie w twarz i kopanie po całym ciele, usiłowali zmusić go do wydania pieniędzy w kwocie 10.000 zł, lecz zamierzonego celu nie osiągnęli, podczas gdy ustalone przez Sąd okoliczności nie wynikają z zeznań przywołanych w uzasadnieniu świadków, a pozostały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy przeczy powyższemu, a przy tym dowolne przyjęcie, że celowo wprowadzono P. w błąd co do pochodzenia sprawców, by ten nie był w stanie ich zidentyfikować,

- a to art. 7 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 2 i 3 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o przesłuchanie na rozprawie obywateli Republiki Czeskiej, którzy jak wynika z dokumentacji dotyczącej czynności wykonywanych na terenie Czech, w świetle zeznań A. M., mieli brać udział w przekazywaniu broni, podczas gdy wobec zmiennych i sprzecznych wewnętrznie zeznań A. M., przeprowadzenie w/w dowodu było niezbędne w celu ustalenia, czy taka transakcja miała miejsce, kto był jej uczestnikiem, jaka ilość sztuk broni i jakiego rodzaju była jej przedmiotem, a w

szczegółności, czy była to broń na „ostrą” amunicję, czy też atrapa broni, której obrót był i jest dozwolony,

- a to art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 k.p.k. poprzez pominięcie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zeznań świadka H. P., w sytuacji, gdy świadek ten przesłuchany na rozprawie w dniu 18 stycznia 2013r. zeznał, iż nie popełnił żadnego przestępstwa z A. K., którego zna wyłącznie z racji toczących się przed Sądem spraw karnych, a tym samym zaprzeczył udziałowi A. K. w popełnieniu przestępstwa na R. P.

- a to art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. poprzez niezgodnej ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz zasadami prawidłowego rozumowania ocenie zgromadzonych w niniejszej sprawie dowodów, akcentując - wbrew zasadzie obiektywizmu - jedynie okoliczności niekorzystne dla oskarżonych i oparte na nieprzekonywujących dowodach, przy jednoczesnym bagatelizowaniu, a w wielu wypadkach całkowitym pomijaniu tych, które przemawiały na jego korzyść, a nadto rozstrzyganiu wątpliwości, które wyłoniły się w toku przeprowadzonego przez Sąd pierwszej instancji postępowania, wyłącznie na niekorzyść oskarżonych, a więc wbrew zasadzie in dubio pro reo,

- a to art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 k.p.k. polegającego na sporządzeniu uzasadnienia wyroku z pominięciem w uzasadnieniu wyroku wskazania faktów jakie Sąd I Instancji uznał za nie udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i braku spójnego i logicznego uzasadnienia, dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, a w szczególności braku spójnego i logicznego wyjaśnienia istotnych różnic w treści zeznań świadka A. M., A. Z., D. M. oraz zeznań J. K., które ulegały istotnym zmianom w zależności od stadium prowadzonego postępowania, II. spowodowany licznymi i poważnymi uchybieniami natury procesowej błąd w ustaleniach faktycznych mający istotny wpływ na treść orzeczenia, polegający na bezprawnym i nieuzasadnionym:

a) odrzuceniu wersji oskarżonego A. K., który zaprzeczył, aby brał udział w popełnieniu przestępstw opisanych w części dyspozytywnej wyroku, a treść przesłuchanych świadków nie pozwala na przyjęcie, iż:

- oskarżony wraz z J. B. i A. K. w dniu 25.02.1999r. wyszli z lokalu „W.” w O. i udali się wraz z H. P. jego samochodem w celu popełnienia przestępstwa na osobie R.

P., albowiem jak wynika z wyselekcjonowanych przez Sąd zeznań D. M. wrócili tego dnia z powrotem do lokalu bez H. P., co przeczy tezie Sądu, iż poruszali się jednym samochodem,

- oskarżony A. K. wraz z J. B. i A. K. pozbawili R. P. wolności w samochodzie H. P., a następnie dokonali jego pobicia, skoro jak wynika z zeznań R. P., którym Sąd dał wiarę, na dwa dni przed zdarzeniem H. P. ostrzegał go przed „ekipą” z Z., a w dacie zdarzenia z przebiegu rozmowy pomiędzy sprawcami wprost wynikało, iż pochodzą z Z. lub J.,

- oskarżony A. K. i H. P. „byli bliskimi” i razem „robili” interesy, podczas gdy powyższe absolutnie dowolne ustalenie nie wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania,

b) przyjęciu, że A. K. zainicjował wyjazd i transakcję dotyczącą zakupu broni, negocjował z Czechem, który wydał broń i amunicję, a broń została umieszczona w konsoli samochodu M. następnie przewieziona do Polski celem jej dalszej odsprzedaży, podczas gdy zmienne i wewnętrznie sprzeczne zeznania A. M. nie zostały poparte żadnym innym dowodem, a z dowodów przeciwnych w postaci wyjaśnień oskarżonego A. K. i zeznań A. S. oraz czynności wykonanych na terenie Republiki Czeskiej wynika, iż przedstawione okoliczności nie miały miejsca, a przy tym na rozprawie w dniu 8 lutego 2012 r. A. M. wyjaśnił, iż nie ma wiedzy kto negocjował transakcję, jakie było przeznaczenie broni, natomiast na rozprawie w dniu 23 stycznia 2013 r. przesłuchany w charakterze świadka zeznał, iż przewieziona została jedna sztuka broni, nie wie, gdzie została ona ukryta w samochodzie M., a broń od zbywcy odebrał S.

c) przyjęciu, że oskarżony A. K. obiecał udzielenie korzyści majątkowej J. K. i nakłonił go do nawiązania za pośrednictwem Z. S. kontaktu z bratem M. K., który przekazał J. K. dwukrotnie pieniądze w łącznej kwocie 2.500 zł oraz telefony komórkowe, za pomocą których oraz telefonu J. K. prowadził z własnej celi rozmowy telefoniczne z różnymi osobami, podczas gdy nie pozwala na powyższe zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, a w szczególności treść wyjaśnień oskarżonego A. K., a także depozycje Z. S. i J. K., który na rozprawie w dniu 8 lutego 2012r. wyjaśnił, iż Z. S. nie miał wiedzy, w jakim celu usiłuje on nawiązać kontakt z M. K. a nadto zeznania świadka M. W. i M. K.) dowolnym przyjęciu, iż Z.

S. miał wiedzę w jakim celu J. K. usiłuje nawiązać kontakt z M. K., a ułatwiając ów kontakt udzielił pomocnictwa do popełnienia przestępstwa, podczas gdy zgromadzone w sprawie dowody nie pozwalają na przyjęcie powyżej tezy, a nadto do nawiązania kontaktu K. z M. K. mogło dojść równie dobrze bez udziału Z. S., co implikuje twierdzenie, iż domniemane przestępstwo korupcji mogło zaistnieć bez udziału Z. S.”.

W konkluzji apelacji obrońca wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i odmienne orzeczenie co do istoty sprawy przez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu czynów.

Adw. J. D. wyrokowi zarzucił:

„I. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie:

1. Art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie oceny materiału dowodowego wbrew zasadzie swobodnej oceny dowodów oraz zasadzie obiektywizmu, przy nieuwzględnieniu zasad logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, przy nieuwzględnieniu całokształtu okoliczności ujawnionych w toku postępowania, czego szczególnym wyrazem jest:

- uznanie, iż o sprawstwie i winie oskarżonego A. K. świadczą zeznania świadków R. P., D. M., A. Z. oraz B. W. i ustalenie stanu faktycznego w zakresie czynu z pkt. I aktu oskarżenia na podstawie wybiórczych fragmentów wypreparowanych z zeznań ww. osób, pomimo że zeznania tych świadków są wzajemnie sprzeczne, jak również sprzeczne z treścią wyjaśnień A. K., H. P., J. B., A. K., a ponadto pomimo że świadków R. P., D. M. oraz B. W. tym trudniej uznać za wiarygodne źródła dowodowe ze względu na ich karalność za składanie fałszywych zeznań w zakresie przedmiotowego zdarzenia;
- oparcie orzeczenia na wybiórczych zeznaniach A. M., tj. wyłącznie tych, w których obciążył on A. K. i zbagatelizowanie faktu, iż świadek ten w przekroju całego postępowania przedstawiał kilka wersji zdarzenia i składał wzajemnie wykluczające się zeznania, co czyni ten środek dowodowy niewiarygodnym, na podstawie którego nie jest możliwe poczynienie prawidłowych ustaleń co do sprawstwa i winy oskarżonego A. K.;

- uznanie, że opinia biegłego L. S. oraz opinia uzupełniająca są jasne, jednoznaczne i w pełni zrozumiałe, podczas gdy opinie te zawierają wzajemnie sprzeczne wnioski, albowiem biegły w pierwszej opinii wskazał, że we wnętrzu znajdującej się pod tablicą wskaźników w samochodzie osobowym M. 124 można zmieścić trzy pistolety CZ 75, zaś z opinii uzupełniającej wynika, że w powyższym miejscu zmieszczą się dwa tego rodzaju pistolety, jak również poprzez pominięcie, że treść przedmiotowych opinii nie odpowiada zeznaniom A. M., z których wynika, że pistolety były schowane w konsoli znajdującej się w miejscu, gdzie są zamontowane liczniki (a zatem po stronie lewej), w sytuacji gdy badania przeprowadzone przez biegłego dotyczyły wszelkich możliwych schowków znajdujących się w przedniej konsoli samochodu marki M. 124 (tj. również po bokach konsoli, we wnętrzu pod schowkiem oraz we wnętrzu na radioodbiornik);
 - bezpodstawne przyjęcie za podstawę ustalenia stanu faktycznego w zakresie czynu z pkt. XI aktu oskarżenia wyjaśnień J. K. złożonych po zatrzymaniu, w sytuacji gdy sam świadek J. K. wskazywał na dalszym etapie postępowania, że został nakłoniony przez przesłuchujących do przyznania się, iż w zamian za przekazanie telefonu komórkowego otrzymał korzyść majątkową, co potwierdziła jego żona - B. K. (a do której zeznań Sąd nie odniósł się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku);
 - zbagatelizowanie wniosków płynących z opinii wariograficznej, z której wynika, że u A. K. podczas badania nie stwierdzono sprzeczności pomiędzy odpowiedziami a reakcjami po zadawaniu pytań krytycznych w stosunku do pytań porównawczych, co daje podstawy do przyjęcia, iż oskarżonego można wykluczyć z kręgu podejrzanych odnośnie czynu z pkt XI aktu oskarżenia.
2. Art. 192 § 2 k.p.k. poprzez zaniechanie przesłuchania świadka J. K. w dniu 6 października 2016 r. z udziałem biegłego psychologa, pomimo iż świadek podał, że od dawna leczy się psychiatrycznie i przyjmuje leki, zaś jego oświadczenia wskazywały na uzasadnioną wątpliwość co do stanu psychicznego świadka, zwłaszcza że Sąd I instancji przy pierwszym stawianictwie J. K. na rozprawie w dniu 15 lutego 2016 r. zarządził przesłuchanie tego świadka w powyższym trybie, z czego jednak niezasadnie zrezygnował, pomimo iż wbrew twierdzeniom Sądu przesłanki przesłuchania świadka w tym trybie nie ustały;

3. Art. 443 k.p.k. poprzez wydanie orzeczenia surowszego w zakresie wymiaru kary niż orzeczenie uprzednio uchylone, pomimo że wyrok Sądu Okręgowego w O. III Wydział Kamy z dnia 23 czerwca 2014 r. sygn. akt III K (...) został zaskarżony wyłącznie na korzyść oskarżonego A. K.;
4. Art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez nie odniesienie się w uzasadnieniu orzeczenia do wszystkich dowodów przeprowadzonych w toku postępowania, w tym m.in. do wyjaśnień oraz zeznań J. B. oraz A. K. i nie wskazanie, z jakich przyczyn Sąd nie dał wiary tym dowodom, jak również poprzez nie odniesienie się do zeznań B. K. i nie wskazanie, czy (i z jakich przyczyn) Sąd dał wiarę temu świadkowi co do depozycji dotyczących wpływania przez prokuratora na treść wyjaśnień jej męża J. K., czy też odmówił waloru wiarygodności temu dowodowi;
5. Art. 413 § 2 pkt 2 k.p.k. oraz art. 424 § 2 k.p.k. poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku w zakresie dotyczącym wymiaru kary łącznej, które jest sprzeczne z treścią sentencji w punkcie odnoszącym się do wymierzonej oskarżonemu A. K. kary łącznej (pkt 4 wyroku), wyrażające się we wskazaniu, iż Sąd orzekł karę łączną w wymiarze najsurowszej z kar jednostkowych (która wynosi 2 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności za czyn z pkt I aktu oskarżenia), w sytuacji gdy zgodnie sentencją wyroku kara łączna, jaką wymierzył Sąd to kara 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, a zatem kara surowsza niż najwyższa z wymierzonych kar jednostkowych.
6. Art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 3 i 5 k.p.k. poprzez oddalenie wniosków dowodowych obrońcy o przesłuchanie świadków R. P., D. M., A. G., A. P., B. K., P. A., K. W., J. B., V. B. oraz E. B., podczas gdy przesłuchanie powyższych świadków przyczyniłoby się do dokonania prawidłowych ustaleń co do sprawstwa i winy oskarżonego w zakresie stawianych mu zarzutów;
7. Art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 3 i 5 k.p.k. oraz art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z nowej opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej, ze względu na fakt, iż dwie poprzednio wydane opinie (z dnia 29 maja 2016 r. oraz uzupełniająca z dnia 7.12.2016 r.) są niejasne i wzajemnie sprzeczne ze względu na przyjęcie w drugiej opinii odmiennych założeń ilościowych w stosunku do pierwszej opinii oraz

ze względu na fakt, iż opinia uzupełniająca nie odpowiada zeznaniom A. M. co do miejsca ukrycia pistoletów CZ 75 w samochodzie M. 124;

8. Art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 3 k.p.k. oraz art. 366 k.p.k. poprzez nie wydanie postanowienia w przedmiocie wniosku dowodowego obrońcy o dopuszczenie dowodu z przesłuchania w charakterze świadka osoby, która sporządziła opinię prywatną, ewentualnie jako biegłego ad hoc, na okoliczność przeprowadzonych czynności w charakterze biegłego oraz poprzez nieprzeprowadzenie wnioskowanej czynności dowodowej, podczas gdy mając na uwadze rozbieżności pomiędzy wnioskami płynącymi z opinii prywatnej a wnioskami przedstawionymi przez biegłego L. S., przesłuchanie sporządzającego opinię prywatną i ewentualne skonfrontowanie depozycji tych dwóch osób jawiło się jako czynność niezbędna dla wyjaśnienia wątpliwości odnośnie tego, czy i ile pistoletów CZ 75 może zmieścić się w konsoli znajdującej się pod tablicą wskaźników samochodu M. 124 oraz poczynienia w niniejszej sprawie prawidłowych ustaleń faktycznych, ze względu zaś na nie odniesienie się do wniosku dowodowego w tym przedmiocie zapatrywania Sądu co do potrzeby przeprowadzenia tego dowodu pozostają nieznane, co uniemożliwia kontrolę instancyjną zaskarżonego wyroku.

9. Art. 170 § 1 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 120 § 1 k.p.k. oraz art. 366 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego A. K. o zwrócenie się do Prokuratury Generalnej w B. o informację, czy toczyło się postępowanie karne w sprawie sprzedaży broni palnej, do której miało dojść w marcu 2000 r. na terenie L. w Republice Czeskiej, ze względu na nieprzydatność tego dowodu dla stwierdzenia okoliczności w sprawie, jak również poprzez zaniechanie wezwanie obrońcy do uzupełnienia braków formalnych tego wniosku, tj. wskazania tezy dowodowej, a następnie oddalenie go również na tej podstawie, pomimo że przeprowadzenie tego dowodu mogłoby przyczynić się do ustalenia okoliczności związanych z przebiegiem zdarzenia stanowiącego przedmiot zarzutu z pkt IV aktu oskarżenia;

10. Art. 442 § 3 k.p.k. oraz art. 167 k.p.k. w zw. z art. 366 k.p.k. poprzez zaniechanie wykorzystania wszelkich możliwości dowodowych mających na celu ustalenie, czy została przeprowadzona czynność procesowa (okazanie, bądź eksperyment procesowy) z udziałem A. M. w L. na terenie Republiki Czeskiej,

związana z prowadzonym postępowaniem dotyczącym handlu bronią, jak również tego, jacy funkcjonariusze CBS w O. brali udział w tej czynności, pomimo że konieczność dokonania szczegółowych ustaleń w tym przedmiocie stanowiła jedno ze wskazań Sądu II instancji uchylającego częściowo poprzednio wydane orzeczenie i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji;

11. Art. 442 § 3 k.p.k. oraz art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k., art. 366 k.p.k. oraz art. 94 § 1 pkt 5 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego obrońcy o przeprowadzenie dowodu z akt osobowych więziennych A. K. na okoliczność ustalenia, czy względem pracowników służby więziennej w jednostkach penitencjarnych, w których przebywał, odnosił się on w sposób niechętny, czy z tego tytułu otrzymywał kary dyscyplinarne i czy należał do tzw. „grypsujących” celem oceny twierdzeń J. K., ze względu na nieprzydatność tego dowodu do stwierdzenia danej okoliczności, w sytuacji gdy przeprowadzenie tego dowodu pozwoliłoby ustalić, czy A. K. — jako osoba pozostająca najwyżej w hierarchii więziennej — pozostawał w konflikcie z funkcjonariuszami służby więziennej, co tym samym przeczyłoby pierwszym wyjaśnieniom J. K., w których wskazał on, iż to A. K. zwrócił się do niego z prośbą o zorganizowanie telefonu w zamian za korzyść majątkową, jak również poprzez zaniechanie sporządzenia uzasadnienia postanowienia oddalającego przedmiotowy wniosek dowodowy i ograniczenie wskazania przyczyn jego nieuwzględnienia do treści przepisów stanowiących podstawę oddalenia wniosku.

12. Art. 404 § 1 k.p.k. oraz art. 156 § 1 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie wniosków obrońcy A. K. złożonych w dniu 14 września 2016 r. oraz w dniu 6 października 2016 r. o odroczenie rozprawy ze względu na brak możliwości zapoznania się z 3 tomami akt niniejszego postępowania, w których znajdowały się m.in. poprzednie orzeczenie Sądu I instancji oraz wyrok Sądu Apelacyjnego, co naruszyło prawo oskarżonego do obrony, albowiem obrońca na rozprawach w dniu 14 września 2016 r. oraz w dniu 6 października 2016 r., na których to terminach rozpraw przeprowadzono bardzo istotne z punktu widzenia obrony oskarżonego czynności dowodowe, jak przesłuchanie A. K., J. K. oraz

złożenie ustnej opinii przez biegłego L. S., nie miał dostępu do pełnego materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie.

13. Art. 5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie wątpliwości odnośnie tego, jakiego rodzaju broń (tj. czy spełniała ona przesłanki ustawowe uznania jej za broń palną) i w jakiej ilości została przewieziona z Czech do Polski (zakładając, że takie zdarzenie miało miejsce) na niekorzyść oskarżonego A. K.

II. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku i mających wpływ na jego treść wyrażający się w ustaleniu, że:

- A. K. wspólnie i w porozumieniu z H. P., J. B. oraz A. K. pobił R. P. i grożąc mu pozbawieniem życia usiłował zmusić go do wydania pieniędzy w kwocie 10.000 zł, w sytuacji, gdy materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie, w tym fakt iż pokrzywdzony nie wskazał oskarżonego jako sprawcę powyższego czynu, nie pozwala na przyjęcie takiej tezy;
- A. K. nabył na terenie Czech broń palną, a następnie przy pomocy A. M. i A.S. przewiózł ją na teren Polski, podczas gdy wysnucie takiego wniosku na podstawie materiału dowodowego, którym dysponował Sąd I instancji nie jest możliwe;
- A. K. obiecał J. K. korzyść majątkową w zamian za przekazanie do celi telefonu komórkowego oraz że J. K. otrzymał od M. K. dwukrotnie pieniądze za zrealizowanie powyższej prośby oskarżonego w łącznej kwocie 2.500 zł, podczas gdy prawidłowa analiza materiału dowodowego pozwala co najwyżej na ustalenie, że J. K. przekazał A. K. telefon komórkowy z własnej inicjatywy, nie uzyskując z tego tytułu żadnej korzyści ani też obietnicy jej udzielenia, które to zachowanie nie wypełnia znamion czynu z art. 229 § 3 kk.

III. Rażąca niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego kary wyrażającą się w wymierzeniu oskarżonemu kary pozbawienia w bardzo wysokim wymiarze — wbrew treści art. 443 k.p.k. — przy uwzględnieniu wyłącznie okoliczności niekorzystnych dla oskarżonego, a zwłaszcza jego uprzedniej karalności i nie wzięciu pod uwagę okoliczności świadczących na jego korzyść, w tym m.in. upływie czasu, który minął od zdarzeń objętych stawianymi oskarżonemu zarzutami”.

Mając na uwadze powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzuconych mu czynów, ewentualnie o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy

do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kar jednostkowych oraz kary łącznej kary pozbawienia wolności w niższym wymiarze.

Adwokat A. T. wyrokowi zarzucił:

„1. naruszenie przepisów prawa procesowego jakie miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku, to jest:

> art. 442 § 3 k.p.k. poprzez niezrealizowanie wytycznych Sądu Apelacyjnego w (...) z poprzedniego wyroku uchylającego do ponownego rozpoznania niniejszą sprawę (z dnia 11 sierpnia 2015 roku w sprawie II AKa (...)), a w szczególności:

- niedokonanie jakiegokolwiek oceny zeznań świadka B. K., której to zeznania miały wskazać, czy J. K. mówił jej, że fałszywie obciążył A. K., a jeśli tak to, dlaczego to uczynił (s. 62 uzasadnienia) i czy wynikało to z nakłaniania jego osoby do złożenia takich zeznań przez Policję,

- dokonanie dokładnej oceny zeznań świadka A. M., po jego uprzednim dokładnym wypytaniu, a mianowicie odnośnie rzekomego jego pobytu w Czechach wraz z policją oraz umieszczenia "broni w torbie w konsoli środkowej M., gdzie są plastiki", które skutkowały uchYLENIEM wyroku do ponownego rozpoznania, a które to zeznania świadka miały być podstawą do wydania opinii przez biegłego z dziedziny techniki samochodowej na okoliczność możliwości umieszczenia broni wraz z tłumikami i amunicją w miejscu wskazanym przez A. M.,

> art. 443 k.p.k. poprzez wymierzenie przy ponownym rozpoznaniu sprawy kary surowszej (za 3 czyny kary łącznej 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności) w stosunku do poprzedniego wyroku (gdzie za 4 czyny wymierzono oskarżonemu karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności), co powoduje, że pomimo złożenia apelacji jedynie przez oskarżonego i przy wymierzeniu za jeden z 4 czynów już prawomocnej kary 1 roku pozbawienia wolności obecnie orzeczeniem Sądu wymierzono *de facto* łącznie karę 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności,

> art. 366 1 1 k.p.k. w związku z art. 2 § 2 k.p.k. poprzez niewyjaśnienie:

- w oparciu o jaką przesłankę natury obiektywnej Sąd Okręgowy w O. przyjmuje, iż opinia wariograficzna nie ma znaczenia dla sprawy, albowiem "pytania krytyczne istotne dla badania zostały przygotowane przez oskarżonego" (sic!), co jest

oczywistą nieprawdą i to w sytuacji nie przesłuchania na rozprawie autora opinii wariograficznej,

- skoro dla Sądu kluczowe okazały się zeznania R. P. (s. 9 uzasadnienia), to na jakiej podstawie wobec jego stanowczego nierozpoznania na rozprawie oskarżonego K., jako sprawcy przestępstwa na jego szkodę doszło do wydania wyroku skazującego, skoro inni świadkowie (Z., M., G., W.) nie byli świadkami inkryminowanego zdarzenia,

- niewyjaśnienie, dlaczego wbrew zasadzie domniemania niewinności Sąd przyjmuje w uzasadnieniu (s. 10), iż to, że sprawca podczas jazdy zasugerował mu, że terenem jego przestępczej działalności jest J., nie wyklucza, iż był to A. K., co jaskrawo pokazuje odwrócenie zasady domniemania niewinności,

- skoro zdaniem Sądu o uczestnictwie A. K. w pobiciu R. P. ma świadczyć zeznanie B. W., iż H. P. stwierdził, że „A. dojechali B. i zawinęli mu towar słabej jakości”, to należy sobie odpowiedzieć na pytanie, - dlaczego sprawa nie została zakwalifikowana bądź z art. 280 k.k., bądź art. 56 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii bądź jako dwa osobne zdarzenia z art. 158 k.k. i art. 64 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii?

- dlaczego w zeznaniach A. M. pojawia się twierdzenie, o jego pobycie na terenie Czech razem z policjantami w ramach eksperymentu procesowego, skoro oskarżyciel dokumentu z takiego eksperymentu nie posiada, a co więcej oskarżyciel nie potrafi wskazać nazwisk policjantów, którzy mieli być obecni razem z A. M. w Czechach, a w konsekwencji jak to możliwe, że takim zeznaniom przyznaje Sąd przymiot wiarygodności,

- czy poza wskazanymi M. D., A. Ł. i K. S. z numeru telefonu były prowadzone również rozmowy z innymi osobami w okresie od 17 do 21 stycznia 2004 roku, albowiem wykonanie telefonów do w/w trzech, mało istotnych osób, poddaje pod wątpliwość sens i cel płacenia komukolwiek jakichkolwiek pieniędzy, a tym bardziej 10.000 złotych, a co bardziej przekonuje twierdzenie J. K., iż uczynił to, aby przypodobać się osadzonemu w tym A. K., bo fascynowały go opowieści o „wystawnym życiu gangsterów”

> art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie tej części materiału dowodowego, z której wynika jednoznacznie niekorzystny obraz ustaleń faktycznych dla oskarżenia w niniejszej sprawie, a zwłaszcza:

- zeznań w charakterze świadków J. B., A. K., A. S., M. W., H. P., B. K., które zostały wykluczone z opisu w niniejszej sprawie bez dokonania jakiegokolwiek oceny w zakresie ich wiarygodności, braku wiarygodności czy istotności lub nie dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie i to w odniesieniu do innych dowodów, jakie zostały zgromadzone w przedmiotowej sprawie.

- tego, iż zeznania świadka A. M. nie zawierają żadnego opisu, z którego (za opinią biegłego S.) można byłoby następnie wywnioskować, iż A. M. schował broń po prawej stronie po dokonaniu demontażu przewodu nadmuchu powietrza, co więcej kategorycznie wskazują miejsce ich umieszczenia w konsoli pod licznikami, co biegły jednoznacznie wykluczył jako możliwość umieszczenia tam 6-8 jednostek broni wraz z tłumikami i amunicją zapakowane w torbie,

> art. 7 k.p.k. poprzez dowolną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, czego materialnym dowodem jest uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie spełniające wymogów z art. 424 k.p.k., to jest:

- przyjęcie jako wiarygodnych zeznań świadka A. M., którego niekonsekwencje dostrzegał każdorazowo Sąd Apelacyjny w (...) uchylając wyrok Sądu Okręgowego w O. (k. 7451 w sprawie II AKa (...) oraz SA w (...) w sprawie II AKa (...) - s. 58 uzasadnienia), a który m.in. wymyślił historię z pobytem w Czechach razem z funkcjonariuszami Policji, a także prosił Sąd o przypomnienie jego "prawdziwych" zeznań (sic!),

- przyjęcie jako wiarygodne absurdalnych, bo niezgodnych z logiką i zasadami doświadczenia życiowego, zeznań A. M., iż będąc rzekomo zatrudnionym za 500 złotych jako kierowca do przewiezienia broni przez granicę, miał się przysłuchiwać i przyglądać całej transakcji nielegalnego zakupu broni palnej, choć wydaje się być oczywistym, iż przestępcy planujący określone przestępstwo starają się ograniczyć dostęp do szczegółów operacji innym niepowiązanym bezpośrednio osobom, takim jak A. M.,

- odrzucenie wiarygodności wyjaśnień A. K., który zaprzeczył, aby kiedykolwiek korumpował funkcjonariusza J. K., co potwierdziła jednoznacznie opinia wariograficzna.

- odrzucenie wiarygodności wyjaśnień A. K., iż nie handlował bronią pochodzącą z przemytu z Czech i to w świetle opinii dra S., który wyraźnie stwierdził, że w konsoli pod licznikami nie można umieścić torby z 6 - 8 sztukami broni oraz 2 tłumikami i amunicją, co przeczyło zeznaniom A. M.

> art. 167 k.p.k. poprzez:

- zaniechanie przeprowadzenia na rozprawie dowodu z akt osobowych A. K., na okoliczność ustalenia czy oskarżony K. przejawiał zachowania lekceważenia czy negatywnego stosunku do przedstawicieli służby więziennych, głównie w inkryminowanym okresie celem ustalenia, czy możliwym jest, aby wchodził on w jakiegokolwiek relacje z strażnikiem J. K.,

- zaniechanie przeprowadzenia dowodu z zeznań w charakterze świadka P. A. i K. W., którzy mieli być słuchani na okoliczności nakłaniania ich przez funkcjonariuszy CBS w Areszcie Śledczym do obciążenia A. K., a co odbywało się według takiego samego schematu jak w przypadku J. K.,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku a sprowadzający się do mylnego uznania, iż:

> oskarżony A. K. kiedykolwiek skorumpował funkcjonariusza więziennego J. K. i to wobec:

- jednoznacznej opinii wariograficznej wykluczającej jego sprawstwo w tym zakresie,

- jednoznacznych wyjaśnień/ zeznań J. K., który wyjaśnił powody, dla których początkowo fałszywie obciążył A. K.,

- faktu, iż oskarżony A. K. od lat należy w jednostkach penitencjarnych do osób tzw. grypsujących, którzy w jednym z kanonów zasad mają wpisany brak jakichkolwiek kontaktów polegających na spoufaleniu się z pracownikami Służby Więziennej,

> oskarżony A. K. uczestniczył w usiłowaniu wymuszenia rozbójniczego na osobie R. P. i to wobec:

- faktu, iż żaden ze świadków w sprawie nie był świadkiem zdarzenia na osobie R. P., a zatem nie potwierdził uczestnictwa w owym zdarzeniu A. K.,

- faktu, iż R. P. zaprzeczył, aby wśród osób będących na sali rozpraw była osoba, która go napadła, a którą miał być rzekomo A. K.,
- > oskarżony A. K. handlował bronią palną i to wobec:
- faktu, iż biegły S. wykluczył możliwość, aby w konsoli pod zegarami (zgodnie z wyjaśnieniami A. M.), można było umieścić torbę z zawartością 6 - 8 sztuk broni, tłumikami i amunicją,
- faktu, iż nigdy nie doszło do żadnego eksperymentu procesowego z udziałem A. M. i funkcjonariuszy Policji na terenie Czech,
- faktu, iż nie przesłuchano, mimo rzekomego dokładnego opisu miejsca nabycia broni, ani jednego obywatela Czech, który miałby zamieszkiwać w domu wskazanym w L. przez A. M.”.

Formułując powyższe zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego A. K. od stawianych mu zarzutów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w O.

Po przeprowadzeniu postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 28 grudnia 2017 r. sygn. akt II AKa (...) zmienił zaskarżony wyrok poprzez obniżenie wymierzonej oskarżonemu A. A. K. kary łącznej pozbawienia wolności do 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy, w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy (zmiana dotyczyła także innego oskarżonego, którego postępowanie kasacyjne nie obejmowało).

Kasacje od wyroku wnieśli trzej obrońcy skazanego; wyrok został zaskarżony w całości.

Działająca z substytucji adw. J. D., adw. I. S. wyrokowi sądu odwoławczego zarzuciła:

„ 1. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez brak rzetelnego rozważenia przez Sąd Apelacyjny zarzutu apelacyjnego naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. polegającego na dokonaniu oceny materiału dowodowego wbrew zasadzie swobodnej oceny dowodów oraz zasadzie obiektywizmu, przy nieuwzględnieniu zasad logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, przy nieuwzględnieniu całokształtu okoliczności ujawnionych w toku postępowania i nie dostrzeżenie przez Sąd

II instancji podniesionych w tym zakresie w apelacji uchybień, co skutkowało wydaniem orzeczenia nadal obarczonego uchybieniami wynikającymi z dokonania przez Sąd I Instancji oceny sprzecznej ze wskazaniami art. 4 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k., jak również nieopartej na całokształcie okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, podczas gdy przeprowadzenie przez Sąd Apelacyjny wnikliwej i rzetelnej, zgodnej ze wskazaniami art 433 § 2 k.p.k. analizy podniesionych zarzutów apelacyjnych pozwoliłoby na przyjęcie że:

- wzajemnie sprzecznych i ulegających modyfikacjom co do istotnych elementów zdarzenia z pkt I aktu oskarżenia zeznań świadków A. M., R. P., D. M., A. Z. oraz B. W., którzy dodatkowo (poza A. Z. i A. M.) zostali skazani za popełnienie przestępstwa składania fałszywych zeznań, nie sposób uznać za wiarygodne środki dowodowe, na podstawie których Sąd powinien dokonywać ustaleń faktycznych;
- opinie sporządzone przez biegłego L. S. nie mogą stanowić pełnowartościowego środka dowodowego, albowiem zawierają one wzajemnie sprzeczne wnioski, a ponadto nie odpowiadają one treści zeznań A. M., co powinno skutkować uwzględnieniem wniosku złożonego w oparciu o art. 201 k.p.k., tj. o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu techniki samochodowej;
- nie można uznać za wiarygodne oświadczenia J. K. przyznającego się do winy, złożonego tuż po jego zatrzymaniu w sytuacji, gdy na dalszym etapie postępowania świadek ten wskazywał, iż został nakłoniony przez prowadzących postępowanie do przyznania, że przekazał A. K. telefon komórkowy w zamian za korzyść majątkową, które to okoliczności potwierdziła jego żona - B. K.;
- dowód z opinii poligraficznej stanowi pełny i wartościowy dowód, dający podstawy do stwierdzenia, że u A. K. podczas badania nie stwierdzono sprzeczności pomiędzy odpowiedziami a reakcjami po zadawaniu pytań krytycznych w stosunku do pytań porównawczych, co upoważniało do przyjęcia, iż skazanego można wykluczyć z kręgu podejrzanych odnośnie czynu z pkt XI aktu oskarżenia.

2. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez brak rzetelnego rozważenia przez Sąd Apelacyjny zarzutu apelacyjnego naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 192 § 2 k.p.k. polegającego na bezzasadnym zaniechaniu przesłuchania świadka J. K. z udziałem biegłego psychologa i ograniczenie uzasadnienia odmowy

uwzględnienia powyższego zarzutu do stwierdzenia, iż fakt wykonywania pracy zarobkowej przez świadka i samodzielny przyjazd samochodem do Sądu, przesądza o braku podstaw do przeprowadzenia czynności przesłuchania tego świadka z udziałem biegłego psychologa, podczas gdy analiza tego zarzutu — przeprowadzona zgodnie ze wskazaniem art. 433 § 2 k.p.k. — powinna prowadzić do uznania, że fakt długotrwałego leczenia psychiatrycznego (kontynuowanego w dniu przesłuchania), w tym farmakologicznego, jak również treść oświadczeń składanych przez J. K. wskazywały na uzasadnioną wątpliwość co do stanu psychicznego świadka i na konieczność przesłuchania go z udziałem biegłego psychologa;

3. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez brak rozważenia przez Sąd Apelacyjny zarzutu apelacyjnego naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 424 § 1 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. polegającego na nie odniesieniu się w uzasadnieniu orzeczenia do wszystkich dowodów przeprowadzonych w toku postępowania, w tym do wyjaśnień oraz zeznań J. B. i A. K. i nie wskazaniu, z jakich przyczyn Sąd nie dał wiary tym dowodom oraz na nie odniesieniu się do zeznań B. K. i nie wskazaniu, czy (i z jakich przyczyn) Sąd dał wiarę depozycjom tego świadka, pomimo że Sąd odwoławczy ma obowiązek rozważyć wszystkie zarzuty i wnioski podniesione w apelacji, jak również wskazać, dlaczego zarzuty apelacji uznał za zasadne albo niezasadne;

4. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez brak rzetelnego rozważenia przez Sąd Apelacyjny zarzutu apelacyjnego naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 3 i 5 k.p.k. polegającego na niezasadnym oddaleniu wniosków dowodowych o przesłuchanie świadków R. P., D. M., A. G., A. P., B. K., P. A., K. W., J. B., E. B. oraz V. B., podczas gdy rzetelna analiza tego zarzutu powinna prowadzić do wniosku, iż przesłuchanie ww. osób było konieczne i niezbędne dla dokonania prawidłowych ustaleń faktycznych.

5. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez brak rzetelnego rozważenia przez Sąd Apelacyjny zarzutu apelacyjnego naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 3 i 5 k.p.k. oraz art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. polegającego na niezasadnym oddaleniu wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu techniki samochodowej,

ze względu na niejasność i wzajemną sprzeczność dwóch sporządzonych opinii biegłego L. S. oraz ze względu na sprzeczność założeń opinii z treścią zeznań złożonych przez A. M., podczas gdy rzetelna ocena tego zarzutu powinna doprowadzić Sąd II instancji do wniosku, iż powyższe okoliczności wskazują na konieczność przeprowadzenia dowodu z opinii innego biegłego z zakresu techniki samochodowej, która zostanie oparta na właściwych założeniach oraz będzie odpowiadała zeznaniom A. M. co do miejsca ukrycia broni w samochodzie M. 124, którym broń ta wedle ustaleń Sądu Okręgowego została przewieziona na teren Polski;

6. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez brak rzetelnego rozważenia przez Sąd Apelacyjny zarzutu apelacyjnego naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 3 k.p.k. oraz art. 366 k.p.k. polegającego na nie wydaniu postanowienia w przedmiocie wniosku dowodowego obrońcy o dopuszczenie dowodu z przesłuchania w charakterze świadka osoby, która sporządziła opinię prywatną, ewentualnie jako biegłego ad hoc na okoliczność przeprowadzonych czynności w charakterze biegłego, pomimo, że sąd odwoławczy ma obowiązek rozważyć wszystkie zarzuty i wnioski podniesione w apelacji, jak również wskazać, dlaczego zarzuty uznał za zasadne albo niezasadne, jak również poprzez nierzetelne rozważenie przez Sąd odwoławczy zarzutu apelacyjnego polegającego na nieprzeprowadzeniu wnioskowanej czynności dowodowej, podczas gdy wnikliwa i rzetelna analiza tego zarzutu powinna prowadzić do konstatacji, że ze względu na rozbieżności pomiędzy wnioskami płynącymi z opinii prywatnej a wnioskami przedstawionymi przez biegłego L. S., przesłuchanie sporządzającego opinię prywatną i ewentualne skonfrontowanie depozycji tych dwóch osób jawiło się jako czynność niezbędna dla wyjaśnienia wątpliwości odnośnie tego, czy i ile pistoletów CZ 75 mogło zmieścić się w konsoli znajdującej się pod tablicą wskaźników samochodu M. 124;

7. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez brak rozważenia przez Sąd Apelacyjny zarzutu apelacyjnego naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 170 § 1 pkt 4 k.p.k. oraz art. 366 k.p.k. polegającego na niezasadnym oddaleniu wniosku dowodowego o zwrócenie się do Prokuratury Generalnej w B. o informację, czy toczyło się postępowanie karne w sprawie sprzedaży broni palnej, do której miało

dojść w marcu 2000 r. na terenie L. w Republice Czeskiej, pomimo że wnikliwa i rzetelna analiza tego zarzutu powinna prowadzić do wniosku, że przeprowadzenie tego dowodu mogłoby przyczynić się do ustalenia okoliczności związanych z przebiegiem zdarzenia stanowiącego przedmiot zarzutu z pkt IV aktu oskarżenia;

8. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez brak rzetelnego rozważenia przez Sąd Apelacyjny zarzutu apelacyjnego naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 442 § 3 k.p.k. oraz art. 167 k.p.k. w zw. z art. 366 k.p.k. polegającego na nie podjęciu przez Sąd I instancji wszelkich możliwych działań mających na celu ustalenie, czy w L. na terenie Republiki Czeskiej przeprowadzono z udziałem A. M. czynności procesowe oraz tego, jacy funkcjonariusze CBS brali udział w tej czynności (jeżeli miała ona miejsce), pomimo że konieczność dokonania ustaleń w tym zakresie stanowiła jedno ze wskazań Sądu II instancji, podczas gdy prawidłowa analiza tego zarzutu powinna prowadzić Sąd odwoławczy do wniosku, że Sąd I instancji nie wykonał tych zaleceń, nie zwracając się chociażby o udzielenie takich informacji do CBS w O.;

9. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez brak rozważenia przez Sąd Apelacyjny zarzutu apelacyjnego naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 442 § 3 k.p.k. oraz art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k., art. 366 k.p.k. oraz art. 94 § 1 pkt 5 k.p.k. polegającego na zaniechaniu sporządzenia uzasadnienia postanowienia oddalającego wniosek dowodowy o przeprowadzenie dowodu z akt osobowych więziennych A. K. i ograniczeniu wskazania przyczyn jego nieuwzględnienia do treści przepisów stanowiących podstawę oddalenia wniosku, pomimo że Sąd odwoławczy ma obowiązek rozważyć wszystkie zarzuty i wnioski podniesione w apelacji, jak również wskazać, dlaczego zarzuty uznał za zasadne albo niezasadne;

10. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez brak rzetelnego rozważenia przez Sąd Apelacyjny zarzutu apelacyjnego naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 5 § 2 k.p.k. polegającego na rozstrzygnięciu na niekorzyść oskarżonego wątpliwości co do rodzaju i ilości przewożonej broni i oparcie uzasadnienia odmowy uwzględnienia tego zarzutu na stwierdzeniu, że takie ustalenie zostało oparte na depozycjach A. M., podczas gdy rzetelna i prawidłowa analiza tego zarzutu powinna prowadzić do wniosku, że wątpliwości odnośnie tej

okoliczności, jako nie dające się rozstrzygnąć, powinny zostać zinterpretowane na korzyść A. K.”.

W oparciu o podniesione zarzuty skarżący wniósł o uchylenie wyroku II instancji i poprzedzającego go wyroku Sądu I instancji oraz uniewinnienie skazanego, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu II instancji i poprzedzającego go wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu II instancji i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Adw. Ł. K. w kasacji podniósł zarzuty:

„- rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

1. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., polegające na zaakceptowaniu w toku kontroli odwoławczej naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów przez Sąd I instancji, poprzez uznanie za dowiedzione w toku postępowania przed Sądem ad quo - okoliczności faktycznych, stanowiących podstawę ustalenia przez Sąd ad quo realizacji przez A. K. znamion zarzucanych mu czynów zabronionych poprzez:

a) dokonanie dowolnej oceny zeznań D. M. A. Z. B. W. A. G. a także R. P., podczas, gdy dokonanie oceny dowodów na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenionych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oraz okoliczności ustalonych przez Sąd nie utyli i kaja z zeznań przywołanych w uzasadnieniu świadków, zaś pozostały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy przeczy temu aby skazany A. K. wspólnie i w porozumieniu z J. B. oraz A. K. pozbawił wolności R. P. w samochodzie na trasie O. - K. a kolejno w lesie działając wspólnie z H. P. poprzez bicie w twarz jak i kopanie po całym ciele, usiłowali zmusić go do wydania pieniędzy w kwocie 10.000 zł. ale zamierzonego celu nie osiągnęli.

b) zaniechaniu podjęcia czynności w celu wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy, a w szczególności poprzez niewyeliminowanie sprzeczności w materiale dowodowym w zakresie rzekomego handlu bronią i okolicznościami jej przewozu

do Polski, podczas gdy jak wynika z zeznań A. S. i wyjaśnień A. K. obiektywnie było to niemożliwie z uwagi na budowę i warunki techniczne pojazdu;

c) oparcie orzeczenia na wybranych wyjaśnieniach J. K. złożonych w postępowaniu przygotowawczym, które jak wynika z jego depozycji z dnia 22.03.2005 r., iż prokurator i przesłuchujący mnie policjanci żądali podania ode mnie jakichś wiadomości. zanim zaczęli pisać zostało to wyjaśnione i nie chcieli uwierzyć, że zrobiłem to bez pieniędzy, powiedzieli, że nikt mi w takie rzeczy nie uwierzy, że lepiej będzie dla mnie, jeśli to będzie wersja z pieniawkami", podtrzymanych na rozprawie głównej, zostały pozyskane w warunkach wyłączających swobodę wypowiedzi, co w konsekwencji winno skutkować zakazem wykorzystania ich jako dowodu w sprawie,

d) przyjęcie, że A. K. obiecał udzielenie korzyści majątkowej J. K. i nakłonił go do nawiązania za pośrednictwem Z. S. kontaktu z bratem M. K., który przekazał J. K. dwukrotnie pieniądze w łącznej kwocie 2.500 zł oraz telefony komórkowe, za pomocą których oraz telefonu J.K. prowadził z własnej celi rozmowy telefoniczne z różnymi osobami, podczas gdy nie pozwala na powyższe zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, a w szczególności treść wyjaśnień oskarżonego A. K. a także depozycje Z. S. i J. K., który na rozprawie w dniu 8 lutego 2012r. wyjaśnił, iż Z. S. nie miał wiedzy, w jakim celu usiłuje on nawiązać kontakt z M. K.

2. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k.. poprzez wadliwe rozważenie, a także rozpoznanie zgłoszonych w apelacji obrońcy oskarżonego zarzutów i w konsekwencji wadliwe przyjęcie, że A. K. wspólnie i w porozumieniu z J. B. oraz A. K. pozbawił wolności R. P. w samochodzie na trasie O. - K., a kolejno w lesie działając wspólnie z H. P. poprzez bicie w twarz jak i kopanie po całym ciele, usiłowali zmusić go do wydania pieniędzy w kwocie 10.000 zł. ale zamierzonego celu nie osiągnęli,

a nadto że A. K. zainicjował wyjazd i transakcję dotyczącą zakupu broni, negocjował z obywatelem Czech, który wydał broń i amunicję, a broń została umieszczona w konsoli samochodu M. i przewieziona do Polski celem jej dalszej odsprzedaży, podczas gdy zmienne i wewnętrznie sprzeczne zeznania A. M. nie zostały poparte żadnym innym dowodem, a z dowodów przeciwnych w postaci wyjaśnień oskarżonego A. K. i zeznań A. S. oraz czynności wykonanych na terenie

Republiki Czeskiej wynika, iż przedstawione okoliczności nie miały miejsca, a przy tym na rozprawie w dniu 8 lutego 2012r. A. M. wyjaśnił, iż nie ma wiedzy kto negocjował transakcję, jakie było przeznaczenie broni, natomiast na rozprawie w dniu 23 stycznia 2013r. przesłuchany w charakterze świadka zeznał, iż przewieziona została jedna sztuka broni, nie wie gdzie została ona ukryta w samochodzie M., a broń od zbywcy odebrał S.,

a nadto że A. K. obiecał udzielenie korzyści majątkowej J. K. i nakłonił go do nawiązania za pośrednictwem Z. S. kontaktu z bratem M. K. który przekazał J. K. dwukrotnie pieniądze w łącznej kwocie 2.500 zł oraz telefony komórkowe, za pomocą których oraz telefonu J. K. prowadził z własnej celi rozmowy telefoniczne z różnymi osobami, podczas gdy nie pozwala na powyższe zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, a w szczególności treść wyjaśnień oskarżonego A. K. a także depozycje Z. S. i J. K., który na rozprawie w dniu 8 lutego 2012r. wyjaśnił, iż Z. S. nie miał wiedzy, w jakim celu usiłuje on nawiązać kontakt z M. K.,

3. art. 5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości w odniesieniu do przebiegu zdarzenia z dnia 25 lutego 1999 r. na niekorzyść skazanego, na skutek zrekonstruowania przebiegu zdarzeń w oparciu o depozycje świadków, które nie były spójne i tym samym uznanie niekorzystnych dla skazanego ustaleń faktycznych w oparciu o wyrwane z kontekstu i nieściśle zeznania świadków,

4. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 i 2 k.p.k., które miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, polegające na niedostatecznym wyjaśnieniu w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego jego podstawy faktycznej i prawnej albowiem Sąd niezasadnie skoncentrował się na ocenie zarzutów' apelacyjnych pod kątem ich formalnej prawidłowości i błędnie zakwestionował konstrukcję zarzutów zawierających normy generalne, których obrazy dopuścił się Sąd Okręgowy w O., pomijając przy tym zupełnie zarzuty i ich uzasadnienie dotyczące rażącej obrazy przepisów prawa procesowego."

Podnosząc powyższy obrońca wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Adwokat A. T. w kasacji zarzucił:

„rażące naruszenie przepisów postępowania, jakie miały wpływ na treść zaskarżonego wyroku, to jest:

1. art. 457 § 3 k.p.k. w związku z art. 8 § 1 k.p.k. poprzez niewskazanie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, czym kierował się Sąd Apelacyjny w (...) uznając za niezasadne zarzut apelacyjny odnośnie pominięcia dowodów przez Sąd Okręgowy w O. mających istotne znaczenie dla skazanego A. K. (min. J. B., A. K., A. S., M. W., H. P., B. K.) a przyjmując, że wystarczające w tej mierze będzie przypomnienie, iż osoby te zostały skazane prawomocnymi wyrokami za współudział w przestępstwie na szkodę R. P., a tym samym naruszając zasadę samodzielności jurysdykcyjnej Sądu Orzekającego.

2. art. 433 § 2 k.p.k. poprzez niedokonanie jakiejkolwiek analizy zarzutu apelacyjnego dotyczącego uchybienia dyspozycji art. 442 § 3 k.p.k., a zatem poczynienie ustaleń wbrew wcześniejszym zaleceniom, jakie w wyroku z dnia 11 sierpnia 2015 roku wskazał Sąd Apelacyjny w (...) w poprzednio rozpoznawanej sprawie, to jest:

- niedokonanie jakiejkolwiek oceny zeznań świadka B. K., której to zeznania miały wskazać, czy J. K. mówił jej, że fałszywie obciążył A. K., a jeśli tak to dlaczego to uczynił i czy wynikało to z nakłaniania jego osoby do złożenia takich zeznań przez Policję,

- dokonanie dokładnej oceny zeznań świadka A. M., po jego uprzednim dokładnym wypytaniu, a mianowicie odnośnie rzekomego jego pobytu w Czechach wraz z policją oraz umieszczenia "broni w torbie w konsoli środkowej M., gdzie są plastik", które skutkowały uchyleniem wyroku do ponownego rozpoznania, a które to zeznania świadka miały być podstawą do wydania opinii przez biegłego z dziedziny techniki samochodowej na okoliczność możliwości umieszczenia broni wraz z tłumikami i amunicją w miejscu wskazanym przez A. M.,

3. art. 457 § 3 k.p.k. w związku z art. 7 k.p.k. w związku z art. 442 § 2 k.p.k. poprzez przyjęcie, iż skoro uchylenie poprzedniego wyroku nastąpiło z wyłącznie przyczyn stricte proceduralnych, czyli naruszenia prawa do obrony, to niepotrzebne było prowadzenie innych dowodów zgodnie z zasadą bezpośredniości, w sytuacji gdy po pierwsze Sąd Apelacyjny w wyroku z dnia 11 sierpnia 2015 roku uchylał wyrok Sądu Okręgowego w O. nie tylko z przyczyn proceduralnych a po drugie

przepis art. 442 § 2 k.p.k. mówi jedynie o możliwości Sądu do ujawnienia dowodów, które nie miały wpływu na uchylenie, co powoduje, że w sytuacji pojawienia się jakichkolwiek wątpliwości co do sprawstwa, niezbędne było ich bezpośrednie przesłuchanie na rozprawie,

4. art. 452 § 2 k.p.k. w związku z art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. w związku z art. 77 k.p.k. poprzez niezasadne zanegowanie wniosku dowodowego niżej podpisanego obrońcy o przesłuchanie w charakterze świadków osób (K. W., P. A.), które miały być nakłaniane przez CBS do fałszywego obciążenia A. K., a zatem na poparcie stanowiska oskarżonego w tej mierze, a nadto na okoliczność wyjaśnienia zmiany stanowiska przez świadków wskazanych na s. 11 uzasadnienia, a zwłaszcza R. P. czy D. M. i przyjęcie, że obrońca mógł uczynić to wcześniej niż pod koniec 2016 roku, skoro sprawa trwa od 2004 roku, zapominając, że wnioski te składał obrońca dopiero co zgłoszony do sprawy,

5. art. 452 § 2 k.p.k. w związku z art. 2 § 2 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie uzupełniającego postępowania dowodowego w postaci:

- zeznań w charakterze świadków J. B., V. B., E. B.,
- dokumentów z więziennych akt osobowych A. K.,
- zeznań B. K.,
- zeznań A. M. w obecności biegłego psychologa

na okoliczności wskazane w zarzutach apelacyjnych, w sytuacji, gdy przeprowadzenie tych dowodów przyczyniłoby się do wyjaśnienia prawdy materialnej, a ponadto przeprowadzenie tychże dowodów było możliwe w świetle obowiązującego przepisu art. 452 § 2 k.p.k.”.

Podnosząc te zarzuty obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...).

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Regionalnej w [...]. wniósł o oddalenie kasacji z powodu ich oczywistej bezzasadności.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacje (w istocie jeden nadzwyczajny środek zaskarżenia w trzech pismach procesowych) jako oczywiście bezzasadne podlegały oddaleniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k. Wobec faktu, że Sąd Najwyższy nie stwierdził podstaw do wyjścia poza

granice zarzutów zawartych w kasacji, odniesie się do poszczególnych zarzutów kasacji (art. 536 k.p.k.).

W zakresie zarzutów kasacji adw. A. T. stwierdzić trzeba, iż są one chybione i nie dowodzą zaistnienia rażącego naruszenia prawa przez sąd II instancji. Odnosząc się do zarzutu w pkt 1 kasacji podkreślić należy, że zarzut ten nie jest zasadny. Sąd odwoławczy odniósł się bowiem do kwestii związanych z oceną wiarygodności wskazanych w kasacji dowodów, jak i brakiem możliwości wykorzystania pochodzących od nich w różnych częściach środków dowodowych (jako niewiarygodnych) przy dokonywaniu ustaleń faktycznych w sprawie. Rozważania te, które dotyczą analizy i kontroli oceny dowodów dokonanej przez sąd pierwszej instancji znajdują się w różnych fragmentach uzasadnienia zaskarżonego wyroku, ale przytoczona poniżej wypowiedź jasno dowodzi, że Sąd Apelacyjny, w śladem za Sądem Okręgowym, nie oparły się wyłącznie na wyrokach skazujących za przestępstwo składania fałszywych zeznań przy rozstrzyganiu o wiarygodności poszczególnych dowodów: „Nie jest tak, że Sąd Okręgowy uwzględnił tylko dowody i okoliczności z nich wynikające, przemawiające na niekorzyść oskarżonego, a zbagatelizował, bądź wręcz pominął te korzystne w swojej wymowie dla niego. Zarzuty w tej mierze postawione przez skarżących nie zostały poparte rzeczową i przekonującą argumentacją. Uznając za wiarygodne zeznania tych świadków, którzy odmiennie od oskarżonego przedstawili określone okoliczności, których zeznania pozwoliły na przypisanie mu udziału w zdarzeniu z 25 lutego 1999 r., Sąd Okręgowy odrzucił tym samym jako niewiarygodne wypowiedzi procesowe tych osób występujących w niniejszym postępowaniu w charakterze świadków, które utrzymywały, że oskarżony nie podejmował żadnych działań na szkodę R. P., że nie uczestniczył w żaden sposób w zajściu, podczas którego pokrzywdzony został brutalnie pobity, po to by wymusić na nim zapłatę pieniędzy. Dotyczy to relacji J. B. i A. K., jak również H. P. Skoro Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne dowody przeciwne, tym samym nie mógł uznać za wartościowe i przydatne w sprawie wypowiedzi H. P., także tych z dnia 18 stycznia 2013 r., do których odwołuje się obrońca adwokat Ł. K. Zauważyć trzeba, że H.P. konsekwentnie zaprzeczał nie tylko udziałowi oskarżonego w zajściu, ale przede wszystkim swojemu udziałowi w nim, a przecież został prawomocnie skazany

za ten czyn wyrokiem Sądu Rejonowego w O. z dnia 6 lipca 2001 r. w sprawie II K (...), przy czym kasacja w jego sprawie została oddalona przez Sąd Najwyższy postanowieniem z 14 sierpnia 2002 r., sygn. akt V KK (...) (k. 2280 - 2302 akt głównych). Analogicznie rzecz się ma jeśli chodzi o oskarżonych J. B. i A. K., wobec których wyroki skazujące również są już prawomocne (wyrok Sądu Okręgowego w O. z dnia 23 czerwca 2014 r. w sprawie III K (...) oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 11 sierpnia 2015 r. w sprawie II AKa (...))” (s. 21).

Podobnie ocenić trzeba zarzut w pkt 2 kasacji, który w zasadniczej części dotyczy tzw. wytycznych które poczynione przez sąd II instancji przy poprzednim rozpoznaniu sprawy. Obrońca nie kwestionuje natomiast w jego ramach, iżby miało dojść do naruszenia przepisów procesowych związanych ze sposobem rozstrzygnięcia i odniesienia się do określonych zarzutów apelacyjnych. Twierdzi jedynie, że podniesiony w zwykłym środku odwoławczym zarzut (z pkt. 1 apelacji adw. A. T., s. 1 - 2) nie został w ogóle rozpoznany przez Sąd Apelacyjny w (...). Dla wykazania niezasadności tego zarzutu wystarczające jest więc przywołanie odpowiednich fragmentów z uzasadnienia zaskarżonego kasacją wyroku, które w sposób bezpośredni dowodzą nieprawdziwości supozycji leżących u podstaw zarzucanego naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. W zakresie imputowanego braku odniesienia się do zarzutu naruszenia art. 442 § 3 k.p.k. w zakresie oceny zeznań świadka B. K. stosowne rozważania Sądu Apelacyjnego w (...) znajdują się na s. 24 uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Wskazano tam, że „Dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny wypowiedzi J. K. nie podważa treść zeznań B. K., w których powołała się na sugestie kierowane do niej przez prokuratora prowadzącego śledztwo w sprawie jej męża. Podkreślenia wymaga, że okoliczności te po raz pierwszy podniesione zostały w toku postępowania przy przesłuchaniu świadka dopiero 23 stycznia 2013 r., a więc po upływie dziewięciu lat od zdarzenia. Co istotne przy tym, złożone wówczas przez B. K. zeznania są dość wybiórcze - stanowczo wypowiada się ona na temat złożonej jej przez prokuratora propozycji nakłonienia męża do przyznania się, w zakresie innych okoliczności związanych z zarzucanym mu czynem powołuje się na niepamięć i brak pewności spowodowane upływem czasu”, jednocześnie zaznaczając, że w odniesieniu do tego świadka zachodziły wystarczające podstawy uzasadniające poprzestanie na ujawnieniu jej

zeznań złożonych uprzednio przed sądem (s. 24 akapit 2 i 3 od dołu strony). Z kolei, w odniesieniu do wytycznych Sądu Apelacyjnego w (...), zawartych w wyroku z dnia 11 sierpnia 2015 r., II AKa (...), a dotyczących dokładnego przesłuchania A. M. i – w zależności od wyników tej czynności – podjęcia ewentualnych dalszych czynności dowodowych, to Sąd odwoławczy na s. 28-30 pisemnych motywów wprost odnosi się do tego zagadnienia. Poprzedzając przytoczony poniżej fragment uzasadnienia, Sąd Apelacyjny analizuje sposób dokonania oceny zeznań tego świadka przez Sąd Okręgowy, aprobuując ją w całej rozciągłości. Następnie Sąd odwoławczy stwierdza: „Wykonując zalecenia Sądu Apelacyjnego w (...) sformułowane w uzasadnieniu wyroku z dnia 11 sierpnia 2015 r. Sąd Okręgowy próbował podczas przesłuchania świadka uzyskać bliższe i bardziej dokładne informacje na temat położenia nieruchomości w Czechach, na terenie której doszło do nabycia broni, jak też bardziej precyzyjne informacje co do miejsca ukrycia broni w samochodzie. Powołując się na niepamięć spowodowaną upływem tak długiego czasu A. M. nie wniósł żadnych nowych i istotnych okoliczności do sprawy. Jego twierdzenia o niepamięci szczegółów trudno podważyć, zważywszy na to jak dawno zdarzenie, z jego punktu widzenia nie tak znowu istotne, bo już prawomocnie osądzone, miało miejsce” (s. 28 ostatni akapit). W dalszej kolejności wskazano, że właśnie z tego powodu słusznie oddalono wnioski dowodowe o przesłuchanie świadków, zaznaczając, że tzw. wytyczne zawarte w uprzednim wyroku kasatoryjnym Sądu odwoławczego aktualizowały się w zakresie przesłuchania nowych osób w tej mierze tylko wtedy, gdyby świadek A. M. potwierdził w swoich zeznaniach okoliczności, z związku z którymi mieliby oni zostać przesłuchani (s. 29 pierwszy akapit). To samo dotyczy sposobu wykonania wytycznych w zakresie próby ustalenia, czy na terenie Czech przeprowadzano jakieś czynności procesowe z udziałem A. M. (s. 29, drugi akapit od góry), jak i co do miejsca ukrycia broni w samochodzie, która miałaby skutkować możliwością podważenia opinii biegłego L. S. (s. 29 ostatni akapit i s. 30 pierwszy akapit).

Ustosunkowując się z kolei łącznie do zarzutów z pkt 3 i 5 podnieść należy, że przede wszystkim obrońca nie kwestionuje, iż jednym z głównych powodów uchylenia orzeczenia przez Sąd Apelacyjny w (...) w 2015 r. była wskazywana w uzasadnieniu obecnie zaskarżonego wyroku przyczyna związana z naruszeniem

prawa do obrony oskarżonych A. K. i Z. S., co wyrażało się przeprowadzeniem pod ich nieobecność przesłuchania A. K. i J. B.. Sąd Apelacyjny w tej mierze rzeczywiście posługuje się stwierdzeniem, że był to wyłączny powód uchylenia wyroku (s. 22), które to stwierdzenie w okolicznościach niniejszej sprawy nie jest w pełni trafne. Jednak, co uszło uwagi skarżącego albo co w kasacji pomija się, **powód uchylenia orzeczenia przez Sąd odwoławczy w 2015 r. nie dotyczył tych dowodów, które w obecnym pierwszoinstancyjnym postępowaniu zostały, z uwagi na treść art. 442 § 2 k.p.k., ujawnione bez ich bezpośredniego przeprowadzania przed Sądem Okręgowym.** Dotyczy to zwłaszcza dowodów z zeznań świadków R. P., D. M., A. G., A. Z. i B. W., a także – o czym była już mowa w części dotyczącej zarzutu 2 – B. K.. W pełni trafnie Sąd odwoławczy konstatuje zatem, że „W tej sytuacji brak jest podstaw by uznać, że oddalenie wniosku dowodowego obrońcy z dnia 26 października 2016 r. i zaniechanie bezpośredniego przesłuchania wymienionych świadków nastąpiło z obrazą przepisów postępowania, jak zarzucają w apelacjach skarżący” (s. 22 pierwszy akapit, w odniesieniu do świadka B. K. – s. 24 przedostatni akapit). Nie jest więc tak, jak chciałby tego obrońca skazanego, iżby „Sąd Apelacyjny nie potrafił znaleźć żadnego prawnego uzasadnienia na oddalenie wniosków dowodowych, które zgłoszone przez obronę miały na celu wykazywanie niewinności oskarżonego K.” (s. 10 kasacji adw. A. T.). Stanowisko tego Sądu wprost znajduje swoje oparcie w treści art. 442 § 2 k.p.k., a skarżący nie był w stanie wykazać, aby wytyczne zawarte w uzasadnieniu wyroku kasatoryjnego z 2015 r. nakazywały bezpośrednio przeprowadzenie przez Sąd Okręgowy w O. któregośkolwiek z dowodów, które ujawniono w trybie art. 442 § 2 k.p.k., a których dotyczyły wnioski dowodowe oddalone przez Sąd Okręgowy. Co więcej, Sąd Apelacyjny wskazał także, że ocena tego zarzutu jest tym bardziej uzasadniona, gdy zważyć, że w toku postępowania były już podejmowane próby ustalenia aktualnego miejsca pobytu pokrzywdzonego, które nie przyniosły rezultatów. Jak bowiem ustalono, od maja 2004 r. przebywa on poza granicami kraju i brak jest z nim kontaktu. Nie można ponadto nie zauważyć, że świadek A. G. także nie przebywa w kraju, co już przy poprzednim rozpoznaniu sprawy spowodowało konieczność przesłuchania go w

drodze pomocy prawnej. Co istotne, obrońca oskarżonego miał możliwość zadania mu pytań i z możliwości tej skorzystał (s. 22 pierwszy akapit).

Co ważne, skorzystanie przez sąd z możliwości przewidzianej w art. 442 § 2 k.p.k. nie oznacza braku dociekliwości sądu orzekającego w sprawie, co zdaje się sugerować obrońca skazanego (s. 10 kasacji). Przy braku wiążących sąd pierwszej instancji wytycznych co do zakresu uzupełnienia postępowania dowodowego lub nowych okoliczności, które pojawiły się w toku ponownego rozpoznawania sprawy przed sądem pierwszej instancji, a wymagałyby bezpośredniego przeprowadzenia dowodu na rozprawie głównej, sąd ten, co do zasady, nie jest obowiązany przeprowadzać bezpośrednio dowody, na ujawnieniu których może – stosownie do powołanego przepisu – poprzestać; czynność taka zmierzałaby tylko do niezasadnego przewlekania postępowania karnego. Skoro więc brak było w niniejszej sprawie podstaw, by uznać, że stanowisko Sądu Apelacyjnego w (...) co do niewadliwości skorzystania przez Sąd Okręgowy w O. z art. 442 § 2 k.p.k. jest wadliwe, nie można było oczekiwać, a to zdaje się czynić obrońca (s. 10 i 11 uzasadnienia kasacji), że dowody te bezpośrednio przeprowadzone zostaną przez Sąd odwoławczy. Obrońca nie zdołał bowiem wykazać, aby wnioski dowodowe o bezpośrednie przesłuchanie świadków zostały wadliwie oddalone lub w tej sprawie nie zaistniała możliwość poprzestania na ujawnieniu dowodów (art. 442 § 2 k.p.k.), a tylko w którejkolwiek z tych sytuacji można byłoby oczekiwać przeprowadzenia uzupełniającego postępowania dowodowego w postępowaniu odwoławczym.

Ustosunkowując się do zarzutu zawartego w pkt 4 stwierdzić trzeba, że zarzut ten jest oczywiście bezzasadny i opiera się na błędnym założeniu, iż art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. nie dotyczy nowo ustanowionych lub nowo wyznaczonych obrońców, jeżeli takie ustanowienie lub wyznaczenie miało miejsce na dalszym etapie postępowania. Obrońca oskarżonego może oczywiście działać samodzielnie, a – w razie ustanowienia innych obrońców (art. 77 k.p.k.) – także niezależnie od nich, działać w postępowaniu karnym. Nie jest jednak samodzielnym i odrębnym uczestnikiem postępowania, a reprezentantem strony. To w jej imieniu i na jej rzecz podejmuje czynności, o czym – w wypadku postępowania dowodowego – przekonuje chociażby lektura art. 167 k.p.k. Prawo inicjatywy dowodowej

przysługuje bowiem stronom postępowania (niezależnie od tego, czy wykonywane ono będzie osobiście, czy też poprzez swojego reprezentanta). To w tym kontekście należy postrzegać podstawę oddalenia wniosku dowodowego zmierzającą do ukrócenia nadużywania przez strony procesowe prawa w zakresie inicjatywy dowodowej przez późne zgłaszanie wniosków dowodowych. Art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. należy w tej mierze odczytywać w ten sam sposób – dotyczy on wniosku dowodowego strony niezależnie od tego, czy pochodzi od niej bezpośrednio, czy został złożony przez jej reprezentanta. Sposób, w jaki powyższe unormowanie odczytuje obrońca skazanego nie znajduje oparcia w obowiązujących przepisach procedury karnej. Autor kasacji nie dostrzega także, że taki sposób odczytywania art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. doprowadzić by mógł do sytuacji wręcz patologicznej (której sam ma przecież przeciwdziałać), w której strona ustanawiałaby kolejnego obrońcę albo pełnomocnika, który miałby mieć możliwość zgłoszenia wniosku dowodowego, którego strona ta lub jej dotychczasowy obrońca czy pełnomocnik zgłosić by już, jako spóźnionego, nie mogli.

Odnosząc się do zarzutów z kasacji adw. Ł. W., stwierdzić należy, że celowe jest w pierwszej kolejności ustosunkowanie się łączne do dwóch pierwszych zarzutów kasacji. Oba te zarzuty sprowadzają się w dużej mierze do kontestowania sposobu oceny zarzutów apelacyjnych związanych z oceną dowodów i dokonywaniem ustaleń faktycznych przez Sąd pierwszej instancji. Potwierdzeniem tak odczytanego wspólnego mianownika obu zarzutów jest uzasadnienie kasacji w części odnoszącej się do zarzutu z pkt. 1. W tej mierze skarżący zechciał jedynie wskazać, że: „Zarzut rażącego naruszenia przepisów art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., art. 170 § 1 i 2 k.p.k., art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 i 2 k.p.k. podniesionych w petitum kasacji oparty jest w głównej mierze na fakcie, iż Sąd Odwoławczy zaakceptował dowolną ocenę dowodów dokonaną przez Sąd I instancji, nie dostrzegając licznych odstępstw od zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego w ocenie zebranego materiału dowodowego. W realiach przedmiotowego postępowania podstawowe uchybienia w zakresie oceny dowodów zostały dokonane na etapie postępowania przed Sądem I instancji, a co z kolei swoim wyrokiem usankcjonował Sąd Odwoławczy. Unikając zbędnych powtórzeń należy się w tym zakresie odwołać

do tych fragmentów niniejszego pisma, w których szeroko omówiono, zaakceptowane przez Sąd II instancji, ułomności procesu dowodowego przeprowadzonego przed Sądem ad quem. W odniesieniu do obu postawionych zarzutów Sąd I instancji nie był w stanie przedstawić nieprzerwanego, wewnętrze powiązanego i spójnego łańcucha poszlak wskazujących na to, że A. K. dopuścił się zarzucanych mu czynów zabronionych” (por. s. 6 i 7; fragment ten stanowi *in extenso* przytoczoną argumentację mającą wykazywać naruszenia przepisów prawa będących przedmiotem tego zarzutu).

Tak sformułowane zarzuty są chybione. Sam skarżący, co jest zresztą widoczne i w treści zarzutów, jak i uzasadnienia kasacji, w części odnosi się do kwestii poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych i to jeszcze na etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji (Sąd odwoławczy nie dokonywał żadnych zmian tak w zaskarżonym wyroku, jak i w warstwie ustaleń faktycznych), co już z tego powodu nie może prowadzić do uznaniu zarzutu za skuteczny. Przedmiotem kasacji może być bowiem jedynie wyrok sądu odwoławczego kończący postępowanie, a więc zarzuty muszą być skierowane przeciwko temu rozstrzygnięciu (art. 519 k.p.k.), a podstawą kasacji może być jedynie – co do zasady – rażące naruszenie prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.). W takim zakresie, w jakim kasacja skupia się na kwestionowaniu ustaleń i ocen dokonanych przez Sąd pierwszej instancji musiała zostać uznana za oczywiście niezasadną. Sąd odwoławczy, wbrew supozycjom dwóch pierwszych zarzutów, odniósł się do wszystkich istotnych kwestii związanych z oceną wskazywanych w ich ramach dowodów, a stanowisko obrony sprowadza się jedynie, co także było udziałem apelacji, do wybiórczego wskazywania na sprzeczności czy rozbieżności w zgromadzonym materiale dowodowym bez odniesienia ocen, które proponuje przyjąć do całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Analizując ocenę dowodów przeprowadzoną przez Sąd I instancji, Sąd odwoławczy miał na uwadze zmienność i różnice w wypowiedziach świadków, a także kwestię ewentualnego motywu dla chęci bezzasadnego obciążania skazanego. Trafnie uznał, że powody zmiany wersji wraz z upływem czasu podawanych przez niektórych świadków nie znajdowały uzasadnienia w okolicznościach tej sprawy (s. 15-16). Uwzględnił

również i tę okoliczność, że niektórzy ze świadków zostali prawomocnie skazani za składanie fałszywych zeznań.

Co do wybiórczego podchodzenia do analizy materiału dowodowego, które Sąd odwoławczy przypisał wniesionym apelacjom, wskazać należy, że Sąd ten dokonał w niezbędnym zakresie analizy ujawnionego materiału dowodowego, wskazując jakie to okoliczności, łącznie uwzględnione, potwierdzają prawidłowość ustalenia Sądu pierwszej instancji co do obecności skazanego w dniu zdarzenia (25 lutego 1999 r.) w lokalu „W.” w O. (s. 16-21). Sąd Apelacyjny w tej mierze zestawiał, uznane za wiarygodne, relacje: R. P. (Sąd miał przy tym na uwadze i tę okoliczność, że pokrzywdzony w toku postępowania nie wskazał na skazanego – A. K. został jednak ustalony jako jeden ze sprawców na podstawie zeznań innych świadków; s. 16), D. M. złożone 15 grudnia 2000 r., A. Z. złożone przede wszystkim w dniu 24 marca 2000 r., w dniu 9 października 2003 r. oraz w dniu 3 kwietnia 2008 r. (a także rozpoznanie skazanego na okazanych świadkowi fotografiach; Sąd Apelacyjny przy tym dostrzega, że świadek ten nie rozpoznał skazanego na sali rozpraw, logicznie jednak wykazując przyczynę tego) (s. 17-18), **A. G.** złożonych następnego dnia po zdarzeniu, jak i w 2013 r. (Sąd Apelacyjny zauważa i bierze pod uwagę także to, że świadek ten nie wskazywał na skazanego A. K. jako jednego ze sprawców) (s. 18) oraz B. W. złożonych w grudniu 2000 r. (s. 19).

Sąd odwoławczy dostrzega i podkreśla tę okoliczność, że jeżeli każdy z dowodów traktowany był oddzielnie, niejako w próżni, to nie stanowiłby mocnego oparcia dla poczynionego przez Sąd Okręgowy w O. ustalenia co do sprawstwa skazanego A. K. przestępstwa usiłowania wymuszenia rozbójniczego. Wskazuje jednak, dostrzegając o czym była już mowa wyżej pewne rozbieżności w zeznaniach świadków czy ich zmienność w czasie, że uwzględnienie wszystkich wiarygodnych dowodów łącznie daje wystarczającą podstawę dla uznania, że ustalenia Sądu pierwszej instancji są w tym zakresie prawidłowe. W pisemnych motywach zaskarżonego wyroku wskazano także na dowody, z których wynika powód takiej zmiennej postawy w czasie niektórych świadków (obawa przed H. P. i skazanym A. K.) (s. 20). Sądowi odwoławczemu nie umknęła także kwestia związana z podawaną przez pokrzywdzonego informacją, jakoby terenem działania

jednego ze sprawców miał być teren J. (s. 19), jak i fakt początkowego zatajenia przez pokrzywdzonego zabrania mu przez H. P. narkotyków (s. 20).

Także w odniesieniu do dwóch pozostałych przypisanych skazanemu czynów Sąd odwoławczy dokonuje prawidłowej analizy ocen Sądu Okręgowego poprzez pryzmat zarzutów apelacyjnych. W szczególności odwołuje się do wyjaśnień podejrzanego J. K., który podczas kilku jego przesłuchań w charakterze podejrzanego przyznał się do przekazania skazanemu telefonu w zamian za korzyść majątkową (Sąd i w tej mierze uwzględnia zmienność relacji J. K.) czy wyjaśnień Z. S. (s. 23). W tej mierze Sąd Apelacyjny uwzględnia również ocenę dowodu i treść zeznań B. K., ostatecznie uznając, że nie mogła ona doprowadzić do zakwestionowania prawidłowości ocen i ustaleń Sądu pierwszej instancji w zakresie przypisanego skazanemu przestępstwa określonego w art. 229 § 3 k.k. Równie szczegółowo Sąd II instancji analizuje kwestię oceny dowodów i prawidłowości ustaleń faktycznych co do przestępstwa z art. 263 § 1 k.k. (s. 26 *in fine* – s. 30). W tej mierze Sąd odwołał się do relacji świadka A. M., dostrzegając – w ślad za Sądem I instancji – zmienność w tych zeznaniach. Prawidłowość oceny tego dowodu Sąd odwoławczy wsparł odwołaniem się co do ustaleń zbieżnych z podawanymi przez tego świadka okolicznościami przekroczenia granicy z Czechami (za co A. S. i skazany A. K. zostali prawomocnie skazani), a także brakiem takich okoliczności, które mogłyby wskazywać na to, iżby A. M. miał mieć jakiegokolwiek powody, by fałszywie pomawiać skazanego. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku podkreślono także, że informacje podane przez A. M. pozwoliły także na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej, co jest ważnym wyznacznikiem przy dokonywaniu oceny wiarygodności określonego dowodu (s. 27).

W powyższym zakresie Sąd Apelacyjny w (...) odniósł się także do kwestii związanych z możliwością ustalenia dokładnych informacji co do miejsca położenia nieruchomości w Czechach, na terenie której doszło do nabycia broni, jak okoliczności związanych miejscem ukrycia broni w samochodzie. Niepamięć świadka nie pozwoliła jedna na dalsze wyjaśnianie tych kwestii, na co słusznie zwrócił uwagę Sąd odwoławczy (s. 28 - 29).

Nie był trafny także zarzut w pkt 3. Jak wielokrotnie podnoszono już w orzecznictwie sądowym, zarzut naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. możliwy jest do sformułowania jedynie wtedy, gdy wyczerpano w całości inicjatywę dowodową i przeprowadzono wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy dowody i gdy ocena tych dowodów odpowiada standardowi wyznaczonemu przez art. 7 k.p.k. (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 maja 2017 r., II KK 18/17, z dnia 17 września 2014 r., V KK 127/14, z dnia 10 października 2013 r., V KK 119/13, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 lutego 2012 r., II KK 141/11). W uzasadnieniu ostatniego z orzeczeń wprost wskazano, że „Przepisy art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. mają charakter rozłączny, a zatem zastosowanie art. 5 § 2 k.p.k. możliwe jest jedynie wówczas, gdy mimo przeprowadzenia wszystkich możliwych dowodów oraz dokonania ich oceny spełniającej wymogi określone w art. 7 k.p.k. pojawią się wątpliwości, których nie da się wyeliminować”. W tej sprawie natomiast obrońca skazanego kwestionował sposób dokonanej oceny dowodów, a w kasacji skazanego wniesionej przez adw. A. T. kwestionuje się kompletność materiału dowodowego. Co więcej, w orzecznictwie podkreśla się także, że zarzut naruszenia przepisu statuującego zasadę *in dubio pro reo* może być skuteczny tylko wówczas, gdy „zostanie wykazane, że orzekający w sprawie Sąd rzeczywiście miał wątpliwości o takim charakterze i nie rozstrzygnął ich na korzyść oskarżonego. Dla zasadności tego zarzutu nie wystarczy zaś zaprezentowanie przez stronę własnych wątpliwości co do stanu dowodów” (np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2018 r., V KK 68/18). Skarżący ani w zarzucie, ani w treści uzasadnienia nie wykazał natomiast, aby Sąd Okręgowy w O. czy też Sąd Apelacyjny w (...) miały wątpliwości co do tego, jak należy w niniejszej sprawie czynić ustalenia faktyczne w oparciu o dowody uznane za wiarygodne. Także z tego powodu zarzut ten musi być oceniony jako oczywiście bezzasadny. Chybiony jest również zarzut w pkt 4. Jego treść jest na tyle enigmatyczna, że nie wiadomo z jakim uchybieniem jest ono powiązane. Także w uzasadnieniu kasacji brak jest rozważań na ten temat, chyba że za takie uznać te, które odnoszą się do zarzutu drugiego. W takim jednak układzie zarzut ten jest zbędny.

Ustosunkować zatem trzeba się do ostatniej kasacji, kasacji adw. I. S. W zakresie pierwszej części zarzutu (odnoszącego się do wadliwego rozpoznania

zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. w odniesieniu do zeznań świadków A. M., R. P., D. M., A. Z. i B. W.) należy odesłać skarżącego do analizy zarzutu 1 i 2 kasacji adw. Ł. W. W tej mierze w kasacji I. S. nie podniesiono żadnych nowych okoliczności (s. 8 - 10 kasacji), które miałyby wskazywać na wadliwość przeprowadzonej przez Sąd Apelacyjny kontroli odwoławczej.

Również niezasadne jest zarzucanie naruszenia prawa procesowego w odniesieniu do sposobu rozpoznania przez Sąd Apelacyjny w (...) zarzutu związanego z opinią biegłego L. S.. Odnosząc się do tej problematyki, w kontekście zeznań świadka A. M., Sąd wskazał na to, że wraz z upływem czasu od zdarzenia jego wersje różniły się nieco od siebie, by ostatecznie przyjąć, że niepamięć świadka podczas ostatniego przesłuchania co do szczegółów miejsca ukrycia broni nie pozwoliły na skuteczne zakwestionowanie prawidłowości opinii biegłego L. S.. Stąd brak było podstaw, by zasadnie móc oczekiwać, by Sąd miał zasięgać opinii innego biegłego, przesłuchiwać w charakterze świadka autora opinii prywatnej czy też przeprowadzać eksperyment (s. 29 - 30).

Niezasadny jest też zarzut związany z oceną relacji J. K. Sąd odwoławczy w tej mierze trafnie wskazał, dzieląc ocenę dowodu z wyjaśnień i zeznań tej osoby, że za wiarygodne zostały uznane wyjaśnienia złożone we wstępnej fazie śledztwa – J. K. podczas pierwszych kilku przesłuchań w charakterze podejrzanego przyznał się do przekazania A. K. telefonu komórkowego w zamian za korzyść majątkową. Przyznania do winy miały miejsce, co ważne, nie tylko podczas przesłuchania przez funkcjonariuszy, ale także przez prokuratora, w toku którego J. K. towarzyszył już obrońca. W tej mierze trudno uznać, aby ocena tych wyjaśnień jako wiarygodne, w których podejrzanym obciążał nie tylko skazanego A. K., ale przede wszystkim samego siebie, była wadliwa, nielogiczna i nieznajdująca oparcia w zasadach doświadczenia życiowego (s. 22 - 23). Sąd II instancji miał na uwadze także późniejszą zmianę wyjaśnień i zeznań przez J. K., które jednak dotyczyły tylko elementu uzyskania korzyści majątkowej (fakt otrzymania telefonu, jak i wykonywania z jego wykorzystaniem rozmów telefonicznych wynikał przecież z innych przeprowadzonych w sprawie dowodów). Odnosząc się do powodów zmiany prezentowanej wersji, Sąd *ad quem* wskazał, że stanowisko zajęte w tej mierze przez Sąd *meriti* jest słuszne, albowiem powody te były nielogiczne i nie znajdowały

uzasadnienia, a zmieniona wersja przedstawiała się jako nieracjonalna w świetle wskazań doświadczenia życiowego (s. 23).

Także niezasadne są wywody kasacji związane z „dowodem z opinii poligraficznej”. Przede wszystkim wskazać należy, że dowodu takiego w tej sprawie żaden z orzekających w sprawie sądów nie przeprowadził. Dokument taki, jako opinia prywatna, został do akt przedłożony przez obrońcę skazanego w końcowej fazie postępowania. Trafnie Sąd Apelacyjny w (...) ocenia w tej mierze stanowisko Sądu I instancji, traktującego tę opinię prywatną jako niewartościową i niewiarygodną. Została ona bowiem przeprowadzona kilkanaście lat po zdarzeniu, kiedy z udziałem skazanego przeprowadzono już szereg czynności w tej sprawie. Słusznie w tym zakresie Sąd odwoławczy wskazuje, odwołując się do orzecznictwa sądowego, że dowód z badania wariograficznego ma wartość poznawczą jedynie w początkowej fazie postępowania, a traci na znaczeniu wraz z upływem czasu oraz ilością czynności z udziałem biegłego. Nadto, Sąd ten prawidłowo zauważa, że w ramach prywatnego badania wariograficznego zleconego przez skazanego to skazany przygotował pytania krytyczne, co już samo w sobie osłabia wartość przeprowadzonych badań i wysuniętych na ich podstawie wniosków (s. 23 - 24). Odwoływanie się więc przez obronę w kasacji do tego, że u A. K. podczas badania nie stwierdzono sprzeczności pomiędzy odpowiedziami a reakcjami po zadawaniu pytań krytycznych w stosunku do pytań porównawczych jest więc bez istotnego znaczenia dla możliwości skutecznego zakwestionowania stanowiska zajętego przez Sąd Apelacyjny w (...). Co do zarzutu z pkt 2 to oceniając ten zarzut nie sposób nie odnieść wrażenia, że Sąd Okręgowy w O. odstąpił od przesłuchania świadka J. K. przy udziale biegłego psychologa z tego powodu, że świadek ten stawiał się po przybyciu do Polski z Niemiec, a na rozprawie głównej nie było biegłego. Jednak zmiana swojej uprzedniej decyzji i odstąpienie od przesłuchania świadka z udziałem biegłego psychologa znajduje uzasadnienie w okolicznościach tej sprawy, na co trafnie wskazuje Sąd odwoławczy. Sąd mający styczność z osobą przesłuchiwaną ma nie tylko możliwość, ale i obowiązek – na podstawie bezpośredniego kontaktu ze świadkiem - ocenić czy zachodzą jakieś szczególne okoliczności, nakazujące przesłuchanie jej z udziałem biegłego. Przy ocenie tej należy oczywiście uwzględnić ewentualną chorobę świadka, jak i proces jego

leczenia. Jeżeli jednak bezpośredni kontakt z taką osobą nie nasuwa zastrzeżeń czy wątpliwości organu procesowego, które nakazywałyby skorzystanie z możliwości przewidzianej w art. 192 § 2 k.p.k., wówczas dokonywanie czynności przesłuchania świadka z udziałem takiego biegłego jest zbędne. Nie każda choroba, w tym choroba psychiczna (w tym wypadku depresja), i proces leczenia powodują automatycznie bezwzględną konieczność przesłuchania świadka w obecności biegłego psychologa. Oceniając stosowny zarzut apelacyjny Sąd odwoławczy wskazał, że Sąd Okręgowy w O. miał – w okolicznościach tej sprawy – pełne prawo, by odstąpić od swojej wcześniejszej decyzji o przesłuchaniu świadka z udziałem biegłego. Stan J. K. w kontakcie bezpośrednim z Sądem nie uzasadniał przekonania, że zachodzić by miały wątpliwości co do zdolności postrzegania lub odtwarzania przez niego spostrzeżeń. Za tym przemawiać dodatkowo miały takie okoliczności jak wykonywanie pracy zarobkowej przez świadka i samodzielny przyjazd z Niemiec do Polski.

Ustosunkowując się do zarzutu z pkt 3 podnieść należy, że w zakresie zeznań B. K. Sąd Apelacyjny wskazał, iż wątpliwości związane z rzekomym sugerowaniem przez prokuratora prowadzącego śledztwo w sprawie jej męża fałszywego obciążenia skazanego pojawiły się dopiero w trakcie przesłuchania świadka w 2013 r. a więc po upływie znacznego okresu czasu od zdarzenia (9 lat), co już samo w sobie powodować musi wątpliwości co do wiarygodności tej relacji. Sąd odwoławczy podkreślił także, że złożone wtedy zeznania przez B. K. były dość wybiórcze – świadek miała pamiętać stanowczo fakt złożenia propozycji przez prokuratora nakłonienia jej męża do przyznania się co do przyjęcia korzyści majątkowej w zamian za przekazanie telefonu, a w zakresie innych okoliczności związanych z zarzucanym czynem świadek powoływała się na niepamięć i brak pewności spowodowany upływem czasu (s. 24). Te okoliczności, połączone z zaaprobowaną oceną wyjaśnień J. K. składanych w początkowej fazie śledztwa, powodują, że zarzut ten nie mógł być oceniony jako zasadny, także w kontekście braku odniesienia się przez Sąd Apelacyjny do wyjaśnień i zeznań J. B. i A. K.

Zarzut czwarty, choć wskazuje się w nim na naruszenie przepisów o postępowaniu odwoławczym w związku z oddaleniem wniosków o przesłuchanie określonych osób w związku z rzekomym naruszeniem przez Sąd pierwsze

instancji art. 170 k.p.k. (co do trafności powołania określonych jednostek redakcyjnych tego artykułu można mieć wątpliwości), w istocie odwołuje się do kwestii zastosowania przez Sąd Okręgowy w O. art. 442 § 2 k.p.k. i ten przepis, jako naruszony (w zw. z art. 433 § 2 i art. 457 § 3 k.p.k.), powinien być wskazany w kasacji (przekonuje o tym lektura pisemnych motywów kasacji na s. 16 - 18). W takim układzie należy odesłać do analizy zarzutu 3 i 5 w kasacji obrońcy adw. A. T. Z powodów tam podanych zarzut ten jest oczywiście bezzasadny.

Chybione okazały się również zarzuty w pkt 5 i 6. W tej mierze odesłać należy do analizy zarzutu pierwszego kasacji, w ramach którego obrona odnosi się do problematyki zeznań A. M. i opinii biegłego L. S. Wskazać jedynie należy, że Sąd Apelacyjny w (...) – uwzględniając treść zeznań tego świadka – uznał, że nie jest możliwe na tym etapie postępowania uzyskanie bardziej szczegółowych informacji co do miejsca ukrycia broni palnej (z uwagi na znaczny upływ czasu i częściową niepamięć świadka), a w konsekwencji brak jest podstaw do uznania opinii biegłego jako wadliwej i zasięgnięcia opinii innego biegłego, jak też przeprowadzania dowodu z przesłuchania w charakterze świadka autora opinii prywatnej.

Łącznie można było również odnieść się do zarzutów z pkt 7 i 8. Zarzuty te dotyczą bowiem przeprowadzenia czynności, które rzutować by mogły ostatecznie na ocenę wiarygodności świadka A. M., a związane są z tym, czy (a jeżeli tak, to kiedy i z udziałem jakich osób) były podejmowane na terenie Czech czynności związanych z zakupem i późniejszym przemytem broni. W tej mierze Sąd II instancji słusznie wskazał, że Sąd I instancji trafnie oddalił wniosek dowodowy o zwrócenie się do słowackich organów ścigania w celu ustalenia czy toczyło się postępowanie w przedmiocie sprzedaży broni w L. w marcu 2000 r. Ewentualna konieczność przeprowadzenia takiego dowodu, zawarta w wytycznych wyroku kasatoryjnego Sądu Apelacyjnego w (...) z 2015 r., uzależniona však była od tego, czy przy ponownym przesłuchaniu świadka A. M. będzie można uzyskać szczegółowe informacje pozwalające na podjęcie dalszych czynności dowodowych. Jak słusznie zauważa to Sąd odwoławczy w uzasadnieniu zaskarżonego kasacją wyroku, a czego w istocie obrońcy nie kwestionują, takich informacji nie udało się uzyskać w toku przesłuchania świadka A. M. (s. 29). W takiej sytuacji nie

aktualizował się obowiązek Sądu pierwszej instancji do prowadzenia postępowania dowodowego nakierowanego na uzyskanie od słowackich organów ścigania informacji co do prowadzenia ewentualnego postępowania przygotowawczego w tej sprawie. Z kolei, co do nienależytego wywiązania się z wymogów kontroli odwoławczej w zakresie rozpoznania zarzutu związanego z nieustaleniem czy w L. były podejmowane jakieś działania z udziałem A. M., wskazać należy, że Sądowi I instancji nie udało się stwierdzić, czy takie czynności procesowe miały miejsce. Sąd mógł jeszcze zasięgnąć ewentualnie informacji z biura CBŚP w O., na co zwrócono uwagę w apelacji skazanego (choć nie domagano się tego w postaci wniosku dowodowego), a czego nie dostrzegł Sąd Apelacyjny w (...). Sąd ten jednak słusznie wskazał, że niezależnie od tego, brak takiego potwierdzenia przeprowadzenia na terenie Czech czynności procesowych z udziałem A. M. nie podważa zeznań tego świadka, w których opisał udział i rolę A. K. w przemyśle broni (s. 29). W takim stanie uchybienie Sądu w tej mierze potraktować należy jedynie jako niemającego istotnego wpływu na treść orzeczenia.

Zarzut ujęty w pkt 9 także nie jest zasadny. Oczywiście, należy przyznać rację skarżącemu, że Sąd II instancji nigdzie wprost nie odniósł się do takiego zarzutu apelacyjnego. Sąd Apelacyjny w (...) odniósł się jednak do problematyki nieprzeprowadzenia dowodu z akt osobowych skazanego. Na przełomie s. 25 i 26 uzasadnienia wskazano, że Sąd Okręgowy trafnie uznał, iż nie zachodziły przesłanki, by przeprowadzić wnioskowany przez obronę dowód na okoliczność ustalenia postawy skazanego wobec funkcjonariuszy służby więziennej. „Dowód ten jest nieprzydatny dla wykazania tezy dowodowej ujętej w taki sposób – negatywna postawa oskarżonego do przedstawicieli służby więziennej wyklucza, by wchodził on w jakiegokolwiek relacje z J. K. – zwłaszcza że relacje takie zostały przecież nawiązane, a obrońca kwestionuje jedynie element korzyści majątkowej, jaka się z tym miała wiązać” (s. 26). W takim stanie rzeczy brak rozstrzygnięcia wprost o zarzucie, nawet jeżeli uznać to za naruszenie prawa procesowego, nie mogło mieć jakiegokolwiek wpływu na treść zaskarżonego orzeczenia, skoro Sąd odwoławczy problematykę ewentualnego przeprowadzenia dowodu z akt osobowych dostrzegł i merytorycznie do niej się ustosunkował. Sformułowany przez

obrońcę w kasacji zarzut dotyczy zaś nieodniesienia się do zarzutu apelacyjnego, a nie wadliwości jego rozpoznania.

Chybiony okazał się zarzut w pkt 10. Opiera się na kwestionowaniu oceny wiarygodności zeznań świadka A. M., który miał wskazać rodzaj broni będącej przedmiotem przemytu. Do zeznań tego świadka odwołał się bowiem Sąd Apelacyjny w (...) (s. 30, a nie jak wskazano w kasacji – s. 21), wskazując przy tym słusznie, że sposób przewożenia broni (w ukryciu) potwierdzał to, iż była to broń palna. Przyjmując te zeznania za wiarygodne brak było jakichkolwiek wątpliwości, które należało rozstrzygać w oparciu o art. 5 § 2 k.p.k. Jeżeli natomiast obrona kwestionować by chciała ocenę tego dowodu, to również i w tym aspekcie wskazanie jako naruszonego art. 5 § 2 k.p.k. nie mogło okazać się zasadne; przepis ten nie odnosi się bowiem w jakiejkolwiek mierze do oceny wiarygodności dowodu.

Mając na uwadze powyższe argumenty należało orzec jak w postanowieniu.